

23 kwietnia VIII sesja Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP)

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanowiła zwołać VIII sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 23 kwietnia 1956 r.

Jak, się dowiaduje sprawozdawca parlamentarny PAP, VIII sesja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poświęcona będzie głównie sprawie rozpatrzenia budżetu państwa na rok 1956. Sprawozdawcą generalnym budżetu z ramienia Komisji Finansowo-Budżetowej Sejmu będzie pos. Gierek. Poza projektem budżetu pod obrady zbliżającej się sesji wejdą ze wspólnej inicjatywy Rady Państwa i rządu projekty ustaw o zwalczaniu alkoholizmu oraz o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Sprawy te, jak wiadomo, są przedmiotem wielkiego zainteresowania opinii publicznej.

Porządek dzienny przewiduje również zatwierdzenie dekretów wydanych w okresie od ostatniej sesji Sejmu oraz zmian w składzie rządu, które nastąpiły w tym okresie.

WYWIAD

Przewodniczącego
Rady Ministrów ZSRR
N. A. BULGANINA

udzielony dziennikowi brytyjskiemu
"TIMES"

— podajemy na str. 2

GTAS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, piątek 13 IV 1956 r.

Nr 88 (3797)

Rozszerzenie uprawnień dyrektorów ważnym etapem demokratyzacji kierownictwa

naszej gospodarki narodowej
**Edward Gierek o uchwale KC PZPR
i Rady Ministrów PRL**

WARSZAWA (PAP)

Komitet Centralny PZPR i Rada Ministrów PRL podjęły doniosłą uchwałę o rozszerzeniu uprawnień dyrektorów państwowych przedsiębiorstw przemysłowych.

W rozmowie z przedstawicielem PAP przewodniczący komisji rządowo-partyjnej, która opracowywała projekt uchwały, sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, udzielił wyjaśnień na temat treści i znaczenia tej uchwały.

Według uchwały, dyrektor przedsiębiorstwa może zatwierdzić we własnym zakresie zmiany w konstrukcji i technologii wyrobów, w szczególności w celu uzyskania poprawy jakości i ekonomiczności produkcji. Jeżeli chodzi o produkcję przeznaczoną na rynek, zmiany te winny być uzgodnione z odbiorcą.

— Dyrektorzy przedsiębiorstw od dawna uskarżali się

(Dokończenie na str. 2)

Komisje sejmowe omawiają projekty budżetów

WARSZAWA (PAP)

W Domu Poselskim w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem posła Leona Kruczkowskiego posiedzenie Komisji Oświaty, Nauki i Kultury. Członkowie Komisji omówili projekty budżetów na rok bieżący — RSW „Prasa”, Główne Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk oraz Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego.

Projekty budżetów RSW „Prasa” oraz Głównego Urzędu Kontroli Prasy referował poseł Henryk Korotyński. Jak wynika z przytoczonych przez niego cyfr, wydatki na wydawnictwa i codzienną prasę w roku bieżącym wyniosłyby ponad 676 milionów zł. Przewiduje się, że między innymi wydanie kilku nowych pism literackich, jak na przykład dla Warmii i Mazur, dla mieszkańców Śląska i Wybrzeża oraz trzech pism codziennych. Zdaniem referenta, w tegorocznym budżecie RSW „Prasa” zbyt małe fundusze przeznaczone zostały na unowocześnienie techniki drukarskiej.

W dyskusji, która wywiązała się nad przedłożonym projektem, budżetu RSW „Prasa” zabierali głos posłowie: Kruczkowski, Krassowska Jagusztyn, Kaliszewski, Morcinek, Król oraz przedstawiciele wydawnictw i PPK „Ruch”.

Zarówno członkowie Komisji jak i uczestniczący w posiedzeniu przedstawiciele zainteresowanych instytucji podkreślali, że dla rozszerzenia kontaktów międzynarodowych i uatrakcyjnienia całej prasy, powinna być znacznie zwiększona ilość wyjazdów dziennikarzy zagranicę oraz rozbudowana sieć korespondentów. Posłowie domagali się zwiększenia nakładów i objętości poszczególnych wydawnictw i dzienników. Posłanka Krassowska zgłosiła wniosek o zwiększenie kredytów na zakup zagranicznych czasopism naukowych, uzasadniając to koniecznością stałego zapozna-

Morderca milicjanta Kaczmarek ujęty

SZCZECIN (PAP)

Energiczne kroki, wszczęte przez organa Milicji Obywatelskiej w sprawie zamordowania milicjanta gdyńskiego, Jana Kaczmarek, doprowadziły do ujęcia mordercy. W środę, 11 bm. o godz. 17 funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO w Szczecinie pod dowództwem kapitana Stachurskiego ujęli mordercę, 18-letniego Zygmunta Wisniewskiego, który ukrywał się w Szczecinie w mieszkaniu Zofii Stasiak przy ul. Mickiewicza 30.

14705 Wallopola
Redakcja
(dom prasy)
Poznań
Tomasz
Sędziuna porucznik
z Bułgarek zarys
Folkes Parnela
Johanna 22. IV - 56

W pięknej Bułgarii przebywa od kilku tygodni wybitny polski choreograf, baletmistrz Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu, Feliks Parnela, który przygotowuje stronę choreograficzną premiery „Halki” w Sofii. Artysta nie zapomni o Poznaniu i przesyła do naszej redakcji pozdrowienia z Sofii, które przekazujemy naszym Czytelnikom.

Mimo spóźnionej wiosny niemal w całym kraju trwają prace polowe

WARSZAWA (PAP)

Pewne ocieplenie, jakie nastąpiło w ciągu ostatnich 2 dni, umożliwiło rolnikom — pomimo trudnych jeszcze na ogół warunków — ponowne przystąpienie do prac wiosennych. 11 bm. — jak wynika z informacji nadesłanych przez korespondentów PAP — w wielu województwach trwa na polach ożywiony ruch i nawet padające tu i ówdzie przelotne

deszcze nie hamowały prac. Front kampanii wiosennej przesuwa się coraz bardziej na północ i wschód. 11 bm. zasiano pierwsze hektary zbóż w województwach: lubelskim, bydgoskim, gdańskim i olsztyńskim, gdzie ponadto znacznie rozszerzyły się prace przygotowawcze: wywózka i przyorywanie obronika oraz włókowanie. W województwach południowych i zachodnich pracowali rolnicy we wszystkich powiatach, z wyjątkiem rejonów podgórskich.

Jedynie w woj. białostockim na polach panuje jeszcze zupełna cisza, a w wielu miejscach leży śnieg i do pracy będzie można przystąpić nie wcześniej jak pod koniec kwietnia.

Na Dolnym Śląsku wyszli na pole również rolnicy w niektórych powiatach podgórskich, a w pozostałych rejonach tego województwa siewy trwają w pełni. Wiele gospodarstw sadi również buraki nasienne. Podobnie, pełną parą ruszyły po kilkudniowej przerwie siewy na Ziemi Lubuskiej.

Gorsze warunki atmosferyczne panowały w woj. krakowskim, rzeszowskim i lubelskim, gdzie siano niewiele i prace ograniczyły się głównie do kultuwacji roli. Na Lubelszczyźnie mimo trudności niektórych PGR rozpoczęły siewy owsa i seradeli.

W województwach: łódzkim, poznańskim i bydgoskim prace nabierają pełnego rozmachu i coraz więcej gospodarstw zarówno państwowych i spółdzielczych, jak i indywidualnych siewy zbóż jare i rośliny motylkowe.

W województwach nadmorskich największe ożywienie panuje na polach Pomorza Zachodniego, gdzie szereg spółdzielni i PGR-ów kończy już siewy zbóż. W województwach: koszalińskim, gdańskim i olsztyńskim siewy jeszcze niewielu rolników, natomiast prace przygotowawcze — wywożenie obronika, orka i włókowanie — trwają w pełni.

Nowe władze CRS „Samopomoc Chłopska”

WARSZAWA (PAP)

Odbyło się posiedzenie wybranych przez II Kongres Spółdzielczości Samopomocowej Rady CRS i Komisji Rewizyjnej, na którym ukończyły się nowe władze Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Rada CRS wybrała Prezydium w składzie: przewodniczący Józef Ozga-Michalski, za stepsy przewodniczącego, Jan Kilianczyk i Józef Tyborowski, sekret, Zofia Staros oraz członkowie Prezydium — Antoni Korzycki, Eugeniusz Rykaczewski i Jan Olkowski. Dokonano również wyboru członków 6 komisji Rady.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej CRS został ponownie Bolesław Gałęza a jego zastępcą — Zbigniew Słiwa.

Rada CRS powołała też Zarząd Główny CRS — prezesa i 5 wiceprezów. Na stanowisko prezesa powołano Tadeusza Janczyka, który dotychczas pełnił tę funkcję.

Groźny bandyta przed sądem w Rzeszowie

RZESZÓW (PAP)

10 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie rozpoczął się proces przeciwko groźnemu bandycie Józefowi Cieśl, który w latach 1945—1955 prowadził na terenie woj. rzeszowskiego działalność terrorystyczno-rabunkową. Akt oskarżenia zarzuca mu m. in. dokonanie 7 morderstw na osobach działaczy społecznych, funkcjonariuszy MO i UBP oraz wielu napadów rabunkowych.

Obok Józefa Cieśla na ławie oskarżonych zasiadli: Władysław Sułkowski, Andrzej Biernacki i Józef Łukasik, którzy udzielali mu pomocy w zbrodniczej działalności. Ze względu na ogrom materiału dowodowego w procesie Józefa Cieśla i innych — przewiduje się, iż przewód sądowy trwać będzie około 10 dni.

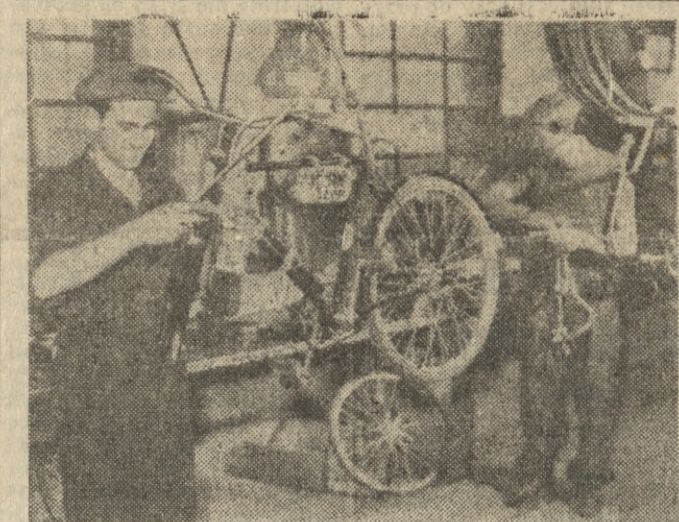
Premier Szwecji T. Erlander opuścił ZSRR

MOSKWA (PAP)

11 kwietnia premier Szwecji T. Erlander wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Leningrad udając się w drogę powrotną do kraju.

Przed opuszczeniem Związku Radzieckiego T. Erlander przesłał przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganinowi depeszę, w której pisał m. in.:

Jestem przekonany, że osobiste kontakty nawiązane w czasie naszej wizyty oraz przyjacielska wymiana poglądów, jaka odbyła się między przedstawicielami rządu szwedzkiego i radzieckiego, przyczynia się do umocnienia stosunków między naszymi krajami.



NOWE TYPY ROWERÓW TURYSTYCZNO-SPORTOWYCH

Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy produkują 3 nowe ulepszone typy rowerów turystyczno-sportowych. Prototypy rowerów zostały opracowane przez konstruktorów Zakładów.

Na zdjęciu: montaż rowerów dla młodzieży. Przy pracy — brudnisty Franciszek Ratajczak i monter Wiesław Różański.

CAF — Fot. Tymiński

Archiwum Filomatów odnaleziono w Wilnie

MOSKWA (PAP)

Współpracownicy biblioteki naukowej Państwowego Uniwersytetu w Wilnie odnaleźli niektóre materiały archiwum Towarzystwa Filomatów, organizacji z lat młodzieńczych Mickiewicza.

Archiwista Towarzystwa Filomatów był jeden z przysiać Mickiewicza O. Pietraszkiewicz. Zbiierał on troskliwie wszystkie materiały związane z życiem i działalnością członków Towarzystwa. Po śmierci Pietraszkiewicza archiwum przechowywała jego rodzina. W czasie drugiej wojny światowej archiwum zaginęło. Niedawno współpracownicy biblioteki odnaleźli 370 listów pochodzących z lat 1816—1825. Znajdują się wśród nich listy Tomasza Zana do Adama Mickiewicza, w których omawiane są tworzone plany poety oraz listy wileńskiego księgarza Zawadzkiego, dotyczące wydania utworów Mickiewicza.

Poszukiwania dalszych dokumentów archiwum Filomatów, w tym listów i rękopisów Mickiewicza, trwają.

Wylewy rzek na Lubelszczyźnie

LUBLIN (PAP)

Wskutek nadmiaru wód, które spłynęły z wyżej położonych pól uprawnych, wylały rzeki: Wieprz, Huczwa i Bug. Wody Huczwy i Wieprza zalały znaczne obszary las i dolin. Ludność powiatu Hrubieszów nie pamięta tak wysokiego stanu wody od kilkunastu lat.

W Krasnymstawie w pobliżu dworca kolejowego woda podchodziła już pod domy mieszkalne. Na Bugu w okolicach Terespoła, Michałkowa i Murawca utworzył się zator lodowy długości ok. 2 km.

Wody Bugu zagrażają mieszkańcom wsi: Mościce Dolne, Jabłeczna, Pniwki i Kodeń. W Mościcach Dolnych zachodzi konieczność ewakuacji ok. 20 rodzin.

W zagrożonych miejscowościach czuwają saperzy. Na Bugu w wyniku kruszenia przez saperów lodu — woda zaczyna stopniowo opadać.

Sztorm na Bałtyku

SZCZECIN (PAP)

W dniu 11 bm. w godzinach rannych — po kilkudniowej pięknej pogodzie i obfitych połowach — na Bałtyku rozszalał się ponownie sztorm. Siła wiatru dochodziła do 9 stopni w skali Beauforta. Wszystkie kutry łowiące na morzu, walcząc z wysoką falą i porywistym wiatrem, płyną w kierunku Wybrzeża. Powrót utrudnia duża odległość niektórych jednostek od swoich baz. Np. rybacy Ustki przy tym stanie morza muszą płynąć z Rynny Słupskiej do swej bazy aż około 12 godzin.

Mimo tych trudności niemal wszystkie kutry po południu dobiły bezpiecznie do portów.

Wywiad N. A. Bułganina udzielony dziennikowi brytyjskiemu »Times«

MOSKWA (PAP)

Jak donosi agencja TASS, dziennik brytyjski „Times” zwrócił się do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina z prośbą o udzielenie odpowiedzi na niektóre pytania dotyczące w związku z przyszłą podróżą N. S. Chruszczowa i N. A. Bułganina do Wielkiej Brytanii. Poniżej podajemy pytania dziennika „Times” i odpowiedzi N. A. Bułganina.

PYTANIE: Jaki jest cel podróży do Wielkiej Brytanii?

ODPOWIEDZ: N. S. Chruszczow i ja odwiedzimy Wielką Brytanię na zaproszenie rządu brytyjskiego. Podczas naszego pobytu w Anglii zamierzamy omówić zagadnienia interesujące ce przede wszystkim oba nasze kraje. Nie przesadzając rezultatów, jakich spodziewamy się po naszych rozmowach z rządem brytyjskim, można stwierdzić, że osobiste kontakty czołowych mężów stanu różnych krajów są skutecznym środkiem osiągnięcia zrozumienia w trudnych i spornych kwestiach. Można tu na przykład przypomnieć, jak bardzo pozytywną rolę odegrały osobiste kontakty czołowych mężów stanu przy rozwiązywaniu problemu austriackiego, przywróceniu przyjaznych stosunków ZSRR z Jugosławią, pogłębieniu przyjaznych stosunków ZSRR z szeregiem krajów Azji i w wielu innych wypadkach.

Rokowania — jak wykazuje doświadczenie naszych czasów — są najlepszym sposobem regulowania takich lub innych zagadnień międzynarodowych.

PYTANIE: Czy podróż ta może przyczynić się do osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej?

ODPOWIEDZ: Mamy taką nadzieję i ze swej strony dążymy wszelkimi staraniami, aby wizyta nasza w Anglii przyczyniła się do osłabienia napięcia międzynarodowego. Rząd i narody Związku Radzieckiego wychozą z założenia, że we wzajemnych stosunkach wielkie mocarstwa powinny kierować się wspólnymi dla nich interesami, że główna troska polega na tym, by nie dopuścić do nowej wojny oraz nawiązać normalne, dobre stosunki między wszystkimi krajami.

Jeśli spotkamy się z należytym dążeniem drugiej strony do złagodzenia napięcia, to wizyta da niewątpliwie pozytywne wyniki.

PYTANIE: Zagranicą można usłyszeć pogląd, że istnieje sprzeczność między oświadczeniami złożonymi podczas podróży do Indii, Burmy i Afganistanu, a obecnymi wypowiedziami na temat przyjaźni i stosunku do Anglii. Czy nie byłby pan uprzejmy wyrazić swego zdania w tej sprawie?

ODPOWIEDZ: Związek Radziecki dąży do dalszego polepszenia stosunków z Anglią, Francją, Stanami Zjednoczonymi oraz ze wszystkimi innymi krajami uważając, że dobre stosunki i przyjaźń między narodami prowadzą do utrzymania i umocnienia pokoju na całym świecie. W umocnieniu zaś pokoju zainteresowani są w niemiernym stopniu nie tylko ludzie radzieccy, Anglii, Francuzi, Amerykanie, narody wszystkich krajów.

Niezmienne zasadą polityki zagranicznej Związku Radzieckiego jest...

Pierwszy ambasador Danii w Chinach

PEKIN (PAP)

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem między rządami ChRL i Danii w sprawie podniesienia poselstwa w Pekinie i w Kopenhadze do rangi ambasady, dnia 10 bm. pierwszy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Danii w Chńskiej Republice Ludowej Gregersen złożył listy uwierzytelniające przewodniczącemu ChRL Mao Tse-tungowi.

wiadomo, czyni wszystko, aby polepszyć również stosunki radziecko-amerykańskie. Pragnie tego zarówno naród radziecki, jak i naród amerykański i nie ma nic takiego, co by nie dało się usunąć w celu nawiązania stosunków dobrego sąsiedztwa między ZSRR a USA.

PYTANIE: Jakie są możliwości rozszerzenia wymiany handlowej między Anglią a ZSRR, i czy należy oczekiwać, że podróż do Anglii przyczyni się do tego? Czy rozszerzenie wymiany handlowej byłoby korzystne dla obu krajów?

ODPOWIEDZ: Handel jest lepszy od wojny, a tym bardziej od obojętności między krajami. Szeroka wymiana handlowa między ZSRR a Anglią byłaby doniosłym bodźcem do rozwoju współpracy również w innych dziedzinach.

Co się dotyczy możliwości rozszerzenia wymiany handlowej między naszymi krajami, to są one bardzo pomyślnie, rząd radziecki gotów jest zgodzić się na znaczne rozszerzenie angielsko-radzieckiej wymiany handlowej na zasadzie równości i wzajemnych korzyści zarówno w ramach normalnie eksportowanych obecnie towarów, jak w ramach nowej nomenklatury towarów. Jeżeli usunięte zostaną przeszkody do takiego handlu w postaci różnego rodzaju ograniczeń nie przez nas wprowadzonych i stanowiących dziwny anachronizm, to wzajemne korzyści z tego byłyby dość namacalne. Rozszerzenie handlu przyczyniłoby się niewątpliwie nie tylko do podniesienia dobrobytu narodów obu krajów, lecz również do rozjaśnienia horyzontu politycznego.

PYTANIE: Premier Eden określił cel wizyty w sposób następujący: „Omówić kwestie sporne, podjąć próbę znalezienia wspólnego języka”. Czy uważa pan, że „wspólny język” może być znaleziony?

ODPOWIEDZ: Jeśli chodzi o nas, to rząd radziecki pragnąłby osiągnąć wzajemne zrozumienie i doprowadzić do zbliżenia poglądów i stanowisk w sprawach interesujących obie strony, wytworzyć atmosferę zaufania między naszymi krajami i przyczynić się tym samym do dalszej poprawy stosunków między ZSRR a Wielką Brytanią, co sprzyjałoby utrzymaniu pokoju w Europie i w innych częściach kuli ziemskiej. Istnieją dostateczne podstawy do takiego wyniku spotkania: wszystko zależy od odpowiedzi gotowości obu stron do znalezienia drogi w kierunku zbliżenia i uzgodnienia stanowisk w sprawach, które będą przedmiotem wspólnych rozmów.

Osiągnięcie porozumienia — to pokonanie pewnych trudności, nigdy zaś nie traktowaliśmy trudności jako nieprzezwycięzonej przeszkody, jeśli obie strony oprą rozmowy na zasadach pokojowego współistnienia państw i będą uwzględniały wzajemne interesy w dziele zapewnienia pokoju i bez-

pieczeństwa wszystkich narodów.

PYTANIE: Jakie są główne zagadnienia, które powinny być omówione z przywódcami brytyjskimi?

ODPOWIEDZ: Strony omówią zagadnienia, które uczestnicy spotkań zechcą wysunąć. Można jednak z góry powiedzieć, że nie będą omawiane takie sprawy, które bezpośrednio czy pośrednio godziłyby w interes tego lub innego kraju, nie uczestniczącego w rozmowach radziecko-angielskich. Przewiduje się omówienie przede wszystkim zagadnień dotyczących rozwoju handlu między naszymi krajami i rozszerzenia współpracy między ZSRR a Anglią, jak również pewnych innych problemów międzynarodowych, których uregulowanie przyczyniłoby się do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i do utrwalenia pokoju powszechnego.

ROZSZERZENIE uprawnień dyrektorów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

na to, iż są nadmiernie ograniczeni w dziedzinie inwestycyjnej. Co się obecnie zmienia w tym zakresie?

— Zmienia się szereg przepisów. Dyrektor zatwierdza miesięczne harmonogramy robót budowlano-montażowych, oczywiście pod warunkiem, że terminy oddawania obiektów do użytku nie będą naruszone i że harmonogram uzgodni się z wykonawcą robót. Dotychczas wpływ dyrektora na te sprawy był ograniczony.

Obecnie dyrektor zatwierdza zakres inwestycji tak zwanych pozalimitowych, finansowanych z funduszu zakładowego. Uchwała podkreśla przy tym, że inwestycje te powinny być dokonywane w porozumieniu z radą zakładową.

Uchwała przyznaje dyrektorowi uprawnienie do zatwierdzenia rocznego planu remontów kapitalnych (w ramach ustalonych limitów finansowych).

Oprócz tego dyrektor może w ciągu roku wprowadzać zmiany do planu remontów.

Wreszcie nadaje się dyrektorowi uprawnienia do wykonywania mniejszych inwestycji w zakresie mechanizacji, modernizacji, racjonalizacji, zwiększenia produkcji towarów masowego spożycia itp. — z kredytów bankowych.

— Jakże najważniejsze uprawnienia otrzymuje dyrektor przedsiębiorstwa w zakresie zatrudnienia i płac?

— Ustala on szeregowe warunki i stałe elementy płac wszystkim pracownikom, z wyjątkiem swoich zastępców i głównego księgowego, oczywiście zgodnie z obowiązującymi stawkami. Wolno mu przesunąć etaty między poszczególnymi komórkami przedsiębiorstwa.

BANDARANAİKE

Egzotyczny kraj? Muzułmańska świątynia? Nazwa rzeki gubiącej się w gąszczu bananów i palm? A może imię nieznanego bogini z greckiego Olimpu?

Nie. BANDARANAİKE — to nazwisko. Nie szkodzi, że dziś jeszcze mało znane. Prawdopodobnie będzie bardziej popularne — nawet u nas — już w niedługim czasie. Bandaranaïke, kiedy studiował w Oksfordzie, miał zapewne rozległe plany na przyszłość. Ale, cóż — daleka ojczyzna, do której z Londynu płynię nie poprzecz Atlantyk, Morze Śródziemne, Kanał Sueski, Morze Czerwone, a wreszcie woda mi Oceanu Indyjskiego — była wtedy jeszcze perłą, bynajmniej nie dla niego i jego współbraci. Lubił, jak piękny klejnot, w koronie brytyjskiego imperium.

CEJLON — wyspa rajska! Cejlon — ogród kwiatów! Cejlon — kraj czarownic, tropikalnych nocnych. Jeszcze przed 1948 rokiem tego rodzaju miana, jakimi hojnie obdarzano te kolonie angielską — u ludzi trzeba patrzeć na życie, wzbudzały grymas niechęci. Bo, o co im: osiem milionów Syngaleńczy. Szczęśliwie osiemset tysięcy trudni się rolnictwem. Po-

nad 50 proc. rolników nie ma własnej ziemi lub posiada jej bardzo mało — ot, parę zaledwie akrów. Płkni ludzie, silni, zdrowi, inteligentni i głęboko uczciwi — a i luź z nich mieszka w nędznych chatkach bez okien i sprzętów! Nawet po roku 1948, kiedy Cejlon uzyskał niepodległość i wszedł w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, jako dominium, związane z metropolią jedynie osoba panująca — niewiele się zmieniło na rajskiej wyspie. Pozostała bieda, pozostała bazy, pozostał wysłannik Elżbiety — brytyjski gubernator. Ale choć trochę świeżego powietrza powiało i tutaj. USA zhołkowały swego czasu cejloński kszużek, ale znalazł się inny kupiec — solidny i nieobrażliwy: Chiny Ludowe. Ryż, na który czekały cejlońskie kobiety, obłożono w USA arestem, ale znalazł się inny dostawca: Chiny Ludowe. A jak mówi piękne przysłowie hinduskie — póki — to ryż, a wojna — głód. Wraz z ryżem znad Hong-Kongu wdarł się na Cejlon świeży powiew pokoju i zrozumienia.

Bandaranaïke umie to ocenić. Stosunkowo wcześnie wiąże się z ruchem opozycyjnym wobec do-

Egipcscy „ochotnicy śmierci” działają na zapleczu Izraela

Rozmowy Hammarskjolda w Tel Aviv i Kairze

LONDYN (PAP)

Agencje zachodnie informują o powtarzających się nadal incydentach na granicy izraelsko-egipskiej i izraelsko-syryjskiej.

W pobliżu miejscowości Beer szeba doszło do starcia między patrolami izraelskim a oddziałem egipskim.

Rzecznik wojskowy Izraela oświadczył, że Egipt skierował nową grupę „ochotników śmierci” na zaplecze izraelskie w rejonie Gazy.

Według informacji strony egipskiej, patrol izraelski przekroczył we wtorek linię rozejmową w miejscowości Deir el Balah na południe od Gazy. Do szło do półgodzinnej wymiany strzałów z posterunkiem egipskim.

Do incydentów doszło również na granicy izraelsko-syryjskiej.

W Jerozolimie rzecznik izraelskiego MSZ zarzucał rządowi egipskiemu, że za pośrednictwem przetrzymywanych na terenie Izraela „fadayanów” (ochotników śmierci), dokonywane są akty sabotażu.

LONDYN (PAP)

We wtorek sekretarz generalny ONZ — Hammarskjöld przybył z Bejrutu na lotnisko w Lyddzie — skąd udał się do Tel-Awiv. Tu wraz z szefem Komisji Rozejmowej ONZ — generałem Burnsem odbył rozmowę z przedstawicielem izraelskiego MSZ. Wkrótce potem Hammarskjöld udał się w towarzystwie Burnsa do Kairu, gdzie zamierza spędzić 2-3 dni. W ciągu tego czasu Hammarskjöld ma omówić z premierem egipskim Nasserem i innymi przywódcami egipskimi sprawę konfliktu między Izraelem a państwami arabskimi. Jak podaje Agencja Reutera, Hammarskjöld postanowił obrać stołeczną Liban — Bejrut, jako kwatery w czasie swej misji na Środkowym Wschodzie.

Hammarskjöld ma wrócić do Izraela w przyszły poniedziałek.

NOWY JORK (PAP)

We wtorek sekretarz stanu USA — Dulles odbył półtrogodzinną radę z 14 czołowymi przywódcami parlamentarnymi Partii Republikańskiej i Demokratycznej. Jak podają agencje zachodnie, tematem narady była napięta sytuacja na Środkowym Wschodzie. Według agencji France Presse, powołując się na wypowiedzi niektórych uczestników narady, rozważają tam możliwość ewentualnego uchwalenia przez Kongres pełnomocnictw specjalnych dla prezydenta USA w związku z sytuacją na Środkowym Wschodzie. Informatorzy ci podkreślali — dodaje agencja — iż nie zostało w tej sprawie sformułowane żadne oficjalne żądanie.

Odsłonięcie pomnika ofiar katastrofy Kashmir Princess

PEKIN (PAP)

11 bm. w rocznicę katastrofy samolotu Kashmir Princess na cmentarzu Bohaterów Rewolucji w Pekinie odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika ofiar kuomin-tangowskiego sabotażu, wśród których znajdował się polski dziennikarz, korespondent „Trybuny Ludu” Jeremi Starec. U stóp pomnika umieszczona została urna z prochami ofiar katastrofy.

Na uroczystości przybył premier Rady Państwowej ChRL Czu En-lai, przedstawiciele ChRL, parlamentu, partii demokratycznych, dziennikarze chińscy i zagraniczni oraz rzesze mieszkańców Pekinu.

Premie pożyczki

wylosowane w dniu 9 bm.

TABELA NIURZĘDOWA

Zł 5.000 — nr nr 180486, 235964.

Zł 1.000 — nr nr 38077 48321 48326

71270 261674 342915 411583 566335 566337

590007 593348 690725 744025 864095

877726 940255 982105.

Zł 500 — nr nr 58050 83347 87693

92172 92177 92179 115939 137070 170011

172796 180482 234339 272031 289736 289737

329314 335303 365668 381122 390712 395014

411569 446553 446558 462384 462387 465844

491820 559951 593345 593347 623016

626154 633351 656370 710906 746791

753844 793163 793169 810350 823173

831217 851119 856513 864100 877727

889636 913348 930035 938216 993210.

Ponadto wylosowane 81 premi po zł 250,— do obligacji oraz 1.018 premi po zł 150,—.

... i w dniu 10 bm.

Zł 5.000 — nr nr 305692, 728108.

Zł 1.000 — nr nr 8748, 450430.

468125, 617395, 719673, 756793, 820175.

823271, 823278, 851061, 851062 886786,

957428.

Zł 500 — nr nr 76513, 83961, 99278.

99280, 114613, 130269, 136623, 158883,

158888, 187481, 167485, 168346, 191486,

191487, 205242, 216185, 220365, 273222,

284360, 291812, 291817, 297948, 315146,

324430, 329966, 334528, 339976, 346723,

381146, 381147, 432482, 547104, 547105,

552954, 552959, 571195, 571537, 599654,

611496, 676144, 709992, 715811, 719875,

727702, 752002, 752004, 792273, 808839,

809469, 851065, 920408, 978000.

Ponadto wylosowane 108 premi po zł 250,— oraz 1.063 premi po zł 150,—.

K. RZEMIENIECKI

Przelamana zmowa milczenia

Zmowę milczenia przerwała bojowa młodzież z tygodnika „Po prostu”, wychodząc „Na spotkanie ludziom AK”. Oto główne tezy autorów — Ambroziewicza, Namiotkowskiego i Olszewskiego:

„Działalność nie istnieje już problem dowodztwa AK. Te sprawy załatwiła historia”.

„Nie można stawiać znaku równości pomiędzy członkami AK z okresu okupacji a ludźmi o akowskiej przeszłości, którzy weszli do różnych organizacji nielegalnych po wojnie. To są zupełnie różne sprawy i trzeba między nimi przeprowadzić wyraźną linię podziału. Zignorowanie tej różnicy leżało u genezy wielu błędów przeszłości”.

„Białe-czerwona opaska z napisem AL czy AK była jedynie miernikiem politycznego uświadomienia, ale nie mogła być problemem ofiarności, wytrwałości i odwagi. Z punktu widzenia podstawowych wartości moralnych krew i trud każdego żołnierza konspiracji muszą być liczone jednakowo”.

A oto konkluzja:

„Wyrzadziliśmy tym ludziom wielką krzywdę... Te krzywdy trzeba jak najszybciej naprawić, trzeba dokonać moralnej rehabilitacji wielkiej części ludzi naszego pokolenia — byłych żołnierzy AK. Trzeba przywrócić jasność i jednoznaczność oceny moralnej ich okupacyjnej przeszłości”.

Tak więc weszła sprawa AK, jak to się mówi, „na tapetę”. Pierwszy odezwał się Edmund Osmańczyk w komentarzu radiowym „Naszym zdaniem”. Cytujemy śladem przedruk w tygodniku „Po prostu”:

„Oto naszym zdaniem pomóc radykalnie w rozwiązaniu akowskiego kompleksu można tylko w jeden sposób:

Oto z pomocą społeczeństwa tropić i zwalczać wszystkie dalekie ciągnące się czy tu, czy tam, małe czy wielkie krzywdy, robione ludziom za to, że wpisali do swej ankiety personalnej prawdę, iż walczili z hitlerowskim okupantem w szeregach Armii Krajowej”.

„Trudno bowiem się zgodzić na to, by zmurszałe klody sprzed kilkunastu lat ktoś złośliwie przesuwiał z roku na rok w nasze życie i z uporem maniaka rzucał je stale tym samym ludzom pod nogi, aby nie mogli iść równym krokiem z resztą współobywateli.

Toteż naszym zdaniem póki nie oczyścimy naszego życia z przesuwanych zmurszałych kłód, nie rozwiążemy nigdy problemu, który z dnia wczorajszego przez nich właśnie przesunięty został w nasz dzień dzisiejszy”.

Niemal równocześnie w „Nowej Kulturze” ukazał się, jako próba głębszej analizy problemu Armii Krajowej, artykuł Jerzego Piórkowskiego — „My z AK”. Jak widzi i ocenia Piórkowski prawdę historii?

„Jakie ideały polityczne reprezentował młody żołnierz akowski, młody powstaniec warszawski? O jaką Polskę bił się? Subiektywnie i na pewno o Polskę inną, aniżeli ta, która istniała przed wrześniem. Masy inteligentkie i poważny odłam klasy robotniczej, jakie obejmowało na przykład warszawskie AK nie miało żadnych wspólnych interesów z wielkim kapitałem, z wielkim obszarnictwem. Na-

tomiało wiele, bardzo wiele znalazło zrozumienie dla tej obolałej młodzieży języka. Dochodził tutaj bowiem drugi czynnik istotny, wpływający niewątpliwie na trwałość „akowskiego urazu”. Była to praktyka postępowania wielu ogniw naszego aparatu państwowego, w stosunku do akowskiej masy”.

I wniosek:

„Tyle lat dość szczegółowo zajmowaliśmy się tym, co nas dzieliło. Wskażmy dzisiaj serdecznie na to, co nas łączyło. Śmiem twierdzić, że właśnie antyhitlerowska walka zbrojna, że właśnie tragedia okupacyjna była procesem edukacji nie tylko jednego młodego pokolenia, ale przeważającej części narodu”.

A współczesność?

„Są dziesiątki, setki tysięcy żywych ludzi, którzy żyją, pracują i jak to się mówi oficjalnie „wnoszą swój wkład”. Ci ludzie żyją i pasjonują się swoją pracą. Wielu z nich jest w partii, wielu doszło do jej ideowych pozycji. U zarania wyzwolenia w 1944-45 roku wystąpił u tych ludzi wielki i nieunikniony kryzys starych autorytetów. Konkretnie wyrażało się to w fakcie zmięczenia „Londynu”.

„Ale nowa rzeczywistość także nie wzięła ich szturmem. Działalność antyradziecka, działalność i tutaj uraz powstańczy. Wytworzyła się więc w gruncie rzeczy pustka ideowa, jakiś społeczny „Nie-mandsland”. Ludzie nowej Polski nie potrafili w tym czasie

znaleźć zrozumienia dla tej obolałej młodzieży języka. Dochodził tutaj bowiem drugi czynnik istotny, wpływający niewątpliwie na trwałość „akowskiego urazu”. Była to praktyka postępowania wielu ogniw naszego aparatu państwowego, w stosunku do akowskiej masy”.

Wyszli na spotkanie wyciążonym młodym i uczciwym dioniom ludzi AK. Pospały się listy do redakcji „Po prostu”.

„... nie mam dla was dość słów uznania za artykuł „Na spotkanie ludziom z AK”. Myślałem, że AK-owcy (do których ja właśnie należę) nigdy w obecnym systemie nie doczekają się „rehabilitacji”, bowiem sądziłem, że system ten związany jest chyba nierozłącznie z zakłamaniem, o-błądą, fałszowaniem faktów i historii.

Ale oto zaczyna coś świtać, coś się zmieniać. To „coś” uczciwi ludzie witają ze zdumieniem, niedowierzaniem, a jednocześnie z prawdziwą ulgą — pisze czytelnik pod pseudonimem „Akowiec”.

Piszą nie tylko akowcy. Piszą ludzie z AL, piszą członkowie partii, pisze wielu uczciwych ludzi. Zmowa milczenia została przelamana.

(API)

Listy: ODPÓWIEDZI

Jestem zadowolona

Chociaż jeszcze zimno, w sklepach i spółdzielniach zaczął się ruch wiosenny. Zdenerwowane i często kapryśne panie co raz to wpadają do sklepów szukając nowych modeli. Zdenerwowanie to udziela się też sprzedawcom czy pracownikom poszczególnych spółdzielni pracy. Toteż miłe byłam zdziwiona fachową i życzliwą obsługą i uprzejmym potraktowaniem klienta przez ob. Szkopińskiego, krolewicę P.P. Krawiec-Kuśnierskiej przy ul. 27 Grudnia. Szyłam u niego już kilka rzeczy, z których jestem bardzo zadowolona. Jestem życzliwa rada, fachowe uwagi sprawiły, że mogę polecić Pracownię Kraw-

wieć-Kuśnierską jako jedną z najlepszych w Poznaniu, zaś innym zakładom radzę wziąć z niej przykład.
S. C.
ulica Staszica
(1438)

Kiedy?

Dnia 18 października 1955 roku odstawiłem na stacji Kunowo 1250 kg ziemiaków do Zakładu Przetworów Żywnościowych w Luboniu. Razem z mną odstawiali także moi sąsiedzi z naszej gromady. Dotychczas nie otrzymałem za ziemiaki żadnego wynagrodzenia. Gromadzka Rada Narodowa obiecała interweniować, ale na razie bez skutku. Tak więc już przeszło pół roku czekam na należną mi zapłatę. Tymczasem muszę spłacić podatki, a pieniędzy mi brak. (1819)

Stanisław Wojciechowski
Kunowo n. Obrą

Odpowiedzi

Jerzy R. Posiadając prawomocny wyrok sądowy, zasądzone na płacenie renty alimentacyjnej, winien Pan zastosować się do orzeczenia sądu. W wypadku zmniejszenia możliwości zarobkowych, na skutek pogorszenia stanu zdrowia, ma Pan możliwość zwrócenia się do sądu o obniżenie renty alimentacyjnej. (992)

Stefan Orsztynowicz. — Borek. Zgodnie z art. 9 rozp. o umowie o pracę pracowników u myślnych — pracownikowi nie wolno bez zezwolenia pracodawcy prowadzić własnego przedsiębiorstwa, ani dokonywać transakcji na własny czy cudzy rachunek. (980)

Kawiarnia „W-Z” Bar

Poznań, ul. Fredry 12 — Tel. 18-29

zaprasza w dniu 14 kwietnia br.

na

Bal Wiosenny

Wstęp za zaproszeniami.

Początek o godz. 20

K1106

Praca

Pomoc domowa dochodząca

piłnie potrzebna. Poznań, Podchorążych 25 m. 1. 5839g

Pomoc domowa do lat 45, z

noclegiem potrzebna zaraz. Poznań, Mińska 4 m. 1. 5730g

Reparacja na stałe do zaprowa-

dzadzonego punktu potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5771g.

Mięczyna w średnim wieku

przyjmuje dorywcza pracę fizyczną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5779g.

Pranie przyjmuję w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5788g.

Potrzebna samodzielna gospo-

sta. Poznań, Rokossowskiego 56 — sklep obuwia. 5801g

Emeryta — nauczycielka po-

trzebna na 4 godziny dziennie od 16-20. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 5802g.

Rolnik — kierownik gospo-

darstwa z średnim wykształceniem, praktyką na większych gospodarstwach szuka posady. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5823g.

Pomoc domowa, młodsza (go-

dzinny pracy 9-16) przyjmie. Stin, Poznań, Wawrzyńska 32 m. 6a. Zgłoszenia po południu. 5826g

Kulturalna starsza samotna

zaufana poprowadzi dom lub zaopiekuje się dzieckiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5836g.

Potrzebny zaraz pomocnik pie-

karski. Michałowski, Puszczykowo, Poznańska 33, piekarnia. 6009g

Kupno

Motocykl WFM tylko nowy

kupię. Poznań, tel. 657-82. 5742g

Projektor 16 mm kupię, mo-

że być uszkodzony, niekompletny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5745g.

Kupię ławę stołarską, używa-

na. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5773g.

Opryskiwacz do drzew owo-

cowych, kompletny, mosiężny w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 5791g.

Kupię maszynę dziurkarkę do

bielizny — automat. Poznań, Drukarska 16 m. 11, tel. 87-81. 5803g

Paszerzy w ulach wielkopolskich

kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5832g.

Kuźnię połową (Feldschmied)

z motorkiem kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5835g.

Kupię altanę. Poznań, Gwardii Ludowej 6 m. 4. 5841g

Druk 5x5 mm, może być w

kawałkach kupię. Poznań, Litewska 18 — warsztat. 5847g

Sprzedaj

Tokarnie 1/4 m tocznia, ze

śrubą pociągową i wszelkie dodatki oraz wiertarkę słupkową do 15 mm sprzedam. St. Ciesielski, Leszno Wlkp., Przemysłowa 25/26. 5358g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, deski ceratowe, spacerówki

na łożyskach meblowe, gnie i autka, połączając. Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 5489g

Wózek - autko, spacerówkę

o 16-cio kołach sprzedam. Poznań, Skryta 2 m. 11. 5484g

Wóz ogrodniczy, jednokonną

na resorach (szybkie koła) w bardzo dobrym stanie tano sprzedam. St. Kozłowski, Płakowo 82. 5486g

Sprzedam wózek koszykowy

na łożyskach kulowych w bardzo dobrym stanie. Poznań, Grudzień 30 m. 2. 5576g

Gabarytne eksportowa oraz

materialne brzozy i granatowy w nasy sprzedam. Poznań, Kosińskiego 10 m. 1. 5584g

Ubić nowy „Delmag Ess-

lingen”, motorek „Sachs” do

1000 2,5 KM sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5718g.

Rower wyścigowy mało uży-

wany sprzedam. Poznań, Kanałowa 17 m. 25, od godz. 13-17. 5548g

Wózek koszykowy w dobrym

stanie sprzedam. Poznań, Ratajczaka 49 m. 28. 5552g

Rower „Baityk” męski nowy

oraz używany sprzedam. Poznań, Pasieka 27 (Wino-grady). 5555g

Rower damski i męski sprze-

dam. Poznań - Wilda, Prądzińskiego 13 m. 8. 5557g

Sprzedam psa bernardyna

(suka). Poznań, Małeckiego 36 m. 2. 5561g

Rower męski, damski od

600 zł sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263 m. 2. 5565g

Sprzedam wózek - autko, ko-

szkowy, nowoczesny z materacem, nowoczesny w bardzo dobrym stanie. Poznań, Ciesława 1 m. 32. 5566g

Silnik elektryczny 220 V (do

pralki elektrycznej), pompy ssaso - tłocząca, ręczna wiertarka elektryczna ręczna 220 V sprzedam. Poznań-Wilda, Filarecka 8. 5454g

Spacerówkę sprzedam. Po-

znań, Krolejowa 39 m. 4. 5462g

Samochód - bagażówkę „Opel

super” stan dobry sprzedam. Kórnik, tel. 175. 5463g

Wózek - autko koszykowy

(wykonany na zamówienie) sprzedam. Poznań, Mińska 46 m. 5. 5470g

Pokój stołowy, stół, de-

chowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 5472g.

Adapter czeski sprzedam. A-

dres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5473g.

Sprzedam samochód motocykla

żowy w bardzo dobrym stanie motor zapasowy, skrzynię biegów, tylny i przedni pomost. Puszczykowo, Dworcowa 16 — kłosek. 5474g

Samochód - bagażówkę „Mer-

cedes” z częściami zapasowymi sprzedam. Poznań, Mińska 21. 5482g

Sparagali odmiana „Śnieżna

złotka” większa ilość sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5483g

Wózek - autko, spacerówkę

o 16-cio kołach sprzedam. Poznań, Skryta 2 m. 11. 5484g

Wóz ogrodniczy, jednokonną

na resorach (szybkie koła) w bardzo dobrym stanie tano sprzedam. St. Kozłowski, Płakowo 82. 5486g

Sprzedam wózek koszykowy

na łożyskach kulowych w bardzo dobrym stanie. Poznań, Grudzień 30 m. 2. 5576g

Gabarytne eksportowa oraz

materialne brzozy i granatowy w nasy sprzedam. Poznań, Kosińskiego 10 m. 1. 5584g

Motocykl i spacerówkę sprze-

dam. Poznań, Rokossowskiego 118 m. 12. 5586g

Wózek - autko koszykowy (li-

muzyka) sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 55/57 m. 13. 5601g

Piękny dywan zagraniczny,

wzór buchara sprzedam. A-

dres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5606g.

Młocarnie w bardzo dobrym

stanie wydajność 8-10 Q, komplet z pasami sprzedam. Kosiński, Borzykowo, pow. Wyrześnia. 5612g

Spacerówkę w dobrym stanie

sprzedam. Poznań, Wrocław-ska 11 m. 2. 5614g

Parcelę w Gdyni sprzedam.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5621g.

Wózek - autko koszykowy

sprzedam. Poznań, Partyzancka 5 m. 3 od godz. 16-19. 5630g

Pokój stołowy sprzedam.

3.000 zł. Poznań, Górczyce-wskiego 9 m. 5 od godz. 17-20. 5631g

Sprzedam spacerówkę. Po-

znań, Dąbrowskiego 3 m. 5 od godz. 16. 5633g

Elektrolux - odkurzacz (nie-

mościeli) sprzedam. Poznań, Kościelna 1 m. 6. 5636g

Wózek-autko koszykowy sprze-

dam. Poznań, Ratajczaka 48 m. 34, wejście B. 5639g

Lokale

Zamienie mieszkanie dwa po-

koje z kuchnią w Szczawie-

Zdroju na podobne w Lesznie lub w Poznaniu. Zgłoszenia kierować Henryk Andrzejewski, Szczawno - Zdrój, Graniczna 4 m. 1. 15720g

Starsza, pracująca pani po-

szukuje małego pokoiku, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 5402g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią,

łazienką w Krakowie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5384g.

Zamienie piękny pokój 24 m²

IV piętro z przynależnościami na większy lub 1/2. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 5390g.

Spokojny student poszukuje

pokoju na okres do 1 czerwca br. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 5401g.

Zamienie mieszkanie 2 po-

koje z kuchnią w Bydgoszczy zamienie na podobne w Poznaniu, lub na jeden duży pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 5422g.

Samotna pracująca poszukuje

pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5643g.

Samodzielne 3 1/2 pokoju na

Podolanach zamienie na 2 lub 1 1/2 pokoju z kuchnią w mieście. Wspólne wykluczenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5654g.

Samotna poszukuje komforto-

wego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5667g.

Poszukuje spiesznie pokoju z

kuchnią do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5671g.

Zamienie pokój (18 m²) z u-

żywianiem przynależności na większy lub 1 1/2-2. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5693g.

Pokój z kuchnią na I ptr., za-

mięcie na 2 pokoje z kuch-

nią. Poznań, Wszystkich Świętych 4a m. 1. 5382g

Mieszkania 1-2-pokojowego

z kuchnią do remontu lub wykończenia poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 5411g.

Zamienie pokój 14 m² z u-

żywianiem kuchni (Łazarz) na większe najchętniej samodzielnie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5412g.



W szkołach zawodowych młodzież nasza kształci się na dobrych, wykwalifikowanych fachowców. Na zdjęciu uczniowie działu elektrycznego z Technikum we Wronkach w czasie ćwiczeń praktycznych.

Fot.: Józef Jakubowski

Wymowa cyfr

Przed kilkunastu dniami zamieściliśmy w „Głosie” notatkę pt.: „Gdzie szukać mebli?”, w której — opierając się na liście korespondenta — zarzucaliśmy brakarzowi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami, niesumienne wykonywanie jego obowiązków przy odbiorze kompletów mebli w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Stolarzy w Trzciance. Obecnie otrzymaliśmy z WPHM wyjaśnienie — które przedstawia sprawę w zupełnie odmiennym świetle.

Jak wynika z raportu działu kontroli technicznej spółdzielni, powodem odrzucenia kompletu mebli był szereg braków: szczeliny w szafach, niedostateczne umocowanie sklejki na dnie, słowem — fadetne wykonanie. Wady te, wykazane przez kontrolera WPHM, zostały przez pracowników usunięte przed przybyciem komisji. Mimo to komisja stwierdziła inne jeszcze usterki, o czym świadczy protokół odbioru.

Według opinii Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa, Spółdzielnię w Trzciance stać na wykonanie lepszych i solidniejszych mebli, w gałtunku pierwszym, a nie drugim i trzecim. O braku sumienności pracowników spółdzielni świadczą następujące cyfry:

Od listopada 1953 r. do końca lutego br. WPHM dokonało odbioru następujących mebli: 40 kompletów kombinowanych, z czego ani jeden nie został zakwalifikowany do I klasy, natomiast 11 do klasy II i 29 do klasy III; 109 kompletów sypialnych — 60 klasy I, 49 — klasy II oraz 9 tapczanów, które z uwagi na wady produkcyjne, komisja odrzuciła.

W roku 1954 Spółdzielnia w Trzciance zajmowała mało zaszczytne pierwsze miejsce pod względem ilości otrzymanych od klientów i kontrolerów reklamacji.

(V)

Pomór

We wsi Budziłowo i Wszemborz stwierdzono pomór świń. Teren ten uznano więc za zagrożony, zarządzając tymczasowe wstrzymanie dowozu i wywozu trzody chlewnej.

(jspn)

Kina

KALISZ: Wolność — „Kuchenne schody”, Stylowe — „Mordercy są wśród nas”; OSTROW: Przewodnik — „Nie-dokończona opowieść”, Słońce — „Tata, mama, gosposia i ja”; GNIEZNO: Polonia — remont, Lech — „Prywatne życie Henryka VIII”; LESZNO: Sportowiec — „Zaczarowany rower”

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

12.15 — Mickiewicz w pieśni — śpiewa Tatiana Mazurkiewicz, 12.30 — na swoją kute, 12.50 — albańskie melodie ludowe, 13 — dla wsi, 13.10 — dla klasy V, 13.30 — M. Glinka: „Jota Aragonesa, 15.30 — dla dzieci, 16.05 — koncert, 16.50 — porady praktyczne dla kobiet, 17 — utwory kompoz. polskich, 17.30 — muzyka rozrywkowa, 17.35 — śpiewamy pieśni i piosenki, 18 — nauka języka rosyjskiego, 18.20 — pełnym głosem o sprawach młodzieży, 18.45 — „Ballada o galku” — opowiadanie, 19 — Opowieści o Mozarcie, 20.15 — dla wsi, 20.35 — „Szlachetny Obłomow” — słuchowisko, 22.05 — melodie taneczne

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20 i 23

Dzieje jednej skargi

W pierwszym kwartale tego roku w Prezydium PRN w Wolsztynie zarejestrowano 134 skargi i zażalenia ludności. Ale czy wiele z tych skarg nie jest po prostu załatwionych przez biurokratyczne odciążanie? I to bynajmniej nie z winy najniższej instancji, jaką jest jednoosobowy referat skarg i zażaleń przy prezydiach powiatowych rad narodowych.

W powiecie wolsztyńskim pracuje kilku młodych felczarów. Felczar, jak każdy z nas ma również swoje życie osobiste, pragnie odpoczynku, 4 lub 5 razy w miesiącu lekarze w Wolsztynie pełnią całonocne

dyżury, aby rankiem znów rozpocząć dalszą pracę. Młodzi lekarze poskarżyli się więc do „Fali 49”. A oto urywki z listu skierowanego do „Fali” w dniu 27 lutego przez pracowników wolsztyńskiej służby zdrowia:

„Droga Falo! Było już kilka artykułów prasowych na temat niewłaściwych warunków pracy personelu służby zdrowia w naszym powiecie. Ale u nas wszystko stoi na martwym punkcie... Od półtora roku lekarzom i felczarom nie zapłacono za godziny przepracowanych dyżurów. Jest to przecież praca zlecona przez wydział zdrowia. Plan dyżurów jest nakazem pracy, od którego nie wolno się nikomu uchylać. Czyż nie łamie się w ten sposób praworządności ludowej? Władze wyższe, w Prezydium WRN doskonale są o tym poinformowane i weale się tym nie martwią...”

Od kilku już lat walkuje się w Wolsztynie sprawę Pogotowia Ratunkowego i coraz bardziej jest ona zagrzewana. Aby imitować pogotowie, powstały właśnie wspomniane dyżury. Obowiązkowe, ale dotąd nie płatne, choć obiecywało to Wydział Zdrowia Prezydium WRN. Po każdym dyżurze nocnym następuje zwykły dzień pracy, bez jakiegokolwiek godzin odpoczynku.”

Słusznie napisali felczarze w skardze, że „Wydział Zdrowia Prez. WRN wcale się tą sprawą nie martwi”. Oto jeszcze jeden dowód: Wydział Zdrowia Prez. WRN wysłał 4 kwietnia list otrzymany z „Fali” — do Prezydium PRN w Wolsztynie. Tam skargę otrzymał odpowiedni referent i odesłał ją do miejscowego wydziału zdrowia. A więc do tych, na których przede wszystkim się skarżono. I pomyśleć, że było potrzeba półtora miesiąca, aby list pisany z Wolsztyna poprzez Warszawę i Poznań zupełnie nie tknięty trafił znów do... Wolsztyna. A tam wszystko dzieje się po staremu. (kh)

Złodzieje rowerów

Na ostatniej sesji Prezydium PRN w Śremie omówiono sprawę bezpieczeństwa i publicznego porządku. W 1955 r., w porównaniu do lat ubiegłych, stwierdzono zmniejszenie liczby przestępstw, a dalszą poprawę zanotowano w I kwartale bież. roku.

Wzrosła jednak ilość kradzieży, przy czym największy kłopot organizm MO sprawiają... złodzieje rowerów. Tylko część tych przestępstw zostaje ujawnionych, gdyż amatorzy cudzych pojazdów, sprządać je w innym powiecie lub zmieniając marki fabryczne. Plagą stanowią również wypadki drogowe, powstałe wskutek nadmiernej szybkości i pijactwa kierowców. W efekcie tej „anarchii” na szosach 3 osoby poniosły śmierć, a kilkanaście ciężkie obrażenia.

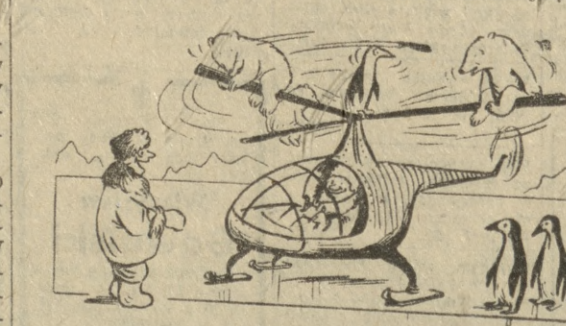
W ub. roku zanotowano 27 pożarów. Przyczyną było częste lekkceważenie przepisów przeciwpożarowych. Jednak przyczyną rad narodowych nakładają na winnych zbyt niskie kary — np. w Runowie od 30—50 zł, a w Bninie — tylko upomnięcia.

Walka z przestępczością przyniesie jeszcze lepsze niż dotychczas rezultaty, jeżeli funkcjonariusze MO znajdą czynne poparcie całego społeczeństwa.

(Stur)

Na marginesie

wypraw helikopterów radzieckich na Antarktydę.



— Następna zmiana, na karuzeli!

Rys. H. Derwich

IX ZAPASNICZE Mistrzostwa Polski SENIORÓW rozpoczęte!

Na starcie IX Zapasniczych Mistrzostw Polski seniorów stanęło 137 zawodników. Reprezentują oni za wyjątkiem Lublina, Olsztyna i Kielc wszystkie województwa. Najliczniej reprezentowane są Poznań i Kraków po 16 zapasników, Stalino 15, W-wa 14, Zielona Góra 5, Koszalin 7, Białystok 2, a pozostałe okręgi po 8.

W poszczególnych wagach walczą następująca ilość zawodników: w muszej — 16, koguciej — 19, piórkowej — 16, lekkiej — 20, półśredniej — 19, średniej — 16, półciężkiej — 18 i ciężkiej 13.

Ze znanych zapasników nie biorą udziału mistrz Polski Kasperczyk i Sosnowski w wadze ciężkiej, Zasłona w półciężkiej, Tobiola i Pruchniewicz.

Każdy zawodnik odpada po dwóch porażkach.

W pierwszym dniu stoczono walki eliminacyjne, w których m. in. Kaczmarek (Poznań II)

Trudny egzamin koszykarzy Kolejarza

W dniach od 13 do 15 bm. odbędzie się w Szczecinie drugi klasyfikacyjny turniej koszykarzy (w pierwszym rozegranym w Zielonej Górze zwyciężył AZS PW przed Polonią, CWKS-em i gdańską Spartą). Na starcie staną zespoły: Kolejarza (Poznań), Wisły (Kraków), AZS-u (Toruń) i ŁKS-u. Turniej będzie w pewnym sensie sprawdzianem formy zawodników kilku ośrodków, gdyż poszczególne zespoły mogą zostać zasilone czołowymi koszykarzami swoich okręgów. I tak np. w poznańskim Kolejarzu, wobec absencji: Haglaura i Młynarczyka, powołanych na obóz wojskowy, wystąpią Gwardziści — Małek i Geleta.

Poza tymi zmianami, drużyna trenera Patrzykonta wystąpi w normalnym składzie — z Feglerem, Bławaską, Kalkiem i Świerczewskim na czele.

Szczecińskie zawody będą dla poznańskich kolejarzy niełatwym egzaminem. Wiata, to przecież wicemistrz Polski, a zespół ŁKS-u, jak to wykazało spotkanie Poznań — Łódź, znajduje się w dobrej formie.

(I)

z przynętą i bez... Krainy

Pokaż swoje mieszkanie, a powiem, kim jesteś! Powiedzenie to ma również swoje uzasadnienie w ichtiologii. Przyjrzyjmy się najpierw różnorodności „mieszkań” naszych łuskowatych przyjaciół. Rozróżniamy trzy typy jezior, które mają naukowe nazwy: oligotroficzne, eutroficzne i dystroficzne. Trudne to do zapamiętania wyrazy, więc wyjaśnimy: wody oligotroficzne nie posiadają dużo pokarmu dla ryb, przemiana materii jest bardzo opieszła, a produkcja biologiczna mała. Objawy te powodują, że woda jest czysta, jak „lza”, i dobrze natleniona. Drugi typ jezior — eutroficzne, charakteryzuje wzmożona przemiana materii oraz wyczerpanie procesów osadowych niż rozkładowych. Natlenienie wody przy dnie jest skąpe, rozwija się jednak obfite plankton. Jeziora dystroficzne nasycone są substancjami humusowymi, które barwią wodę na kolor brunatny. Odcień tej barwy posiada większość jezior leśnych i torfowych.

W rzekach znajdziemy, na przestrzeni całego ich biegu, wspomniane trzy charakterystyki. U źródeł

pokonał Roja z Wrocławia przez złamanie „mostka”. Organizacja mistrzostw w Hali MTP nr 7, gustownie udekorowanej, sprawna, przy dużym zainteresowaniu publiczności. (p)



● Komitet Organizacyjny IX W. P. otrzymał imienne zgłoszenie reprezentacyjnej szóstki kolarzy angielskich. W zespole wystąpiły wystąpią:

24-letni Stanley Brittain, który w ub. roku zajął trzecie miejsce w VIII W. P., 13 pozycję na mistrzostwach świata oraz 19 w zeszłorocznym Wyścigu Dookoła Egiptu.

Znajomym z VIII W. P. jest również 24-letni Blower, który w ubiegłym roku na trasie P. — B. — W. uplasował się na 19 miejscu.

22-letni Sanderson zapisał na naszym koncie 3 lokaty w mistrzostwach Anglii. W Wyścigu Dookoła Egiptu w 1955 r. był pierwszy, a w Wyścigu Dookoła Anglii — trzynasty.

Hewson (22 lata), w Wyścigu Dookoła Anglii zajął 2 miejsce, a 25-letni Grieves — trzecie w Wyścigu Dookoła Irlandii.

Przybędzie również 23-letni — Tweddell, który m. in. uplasował się na 2 miejsce w mistrzostwach okręgu londyńskiego.

● Bardzo sumiennie — już od jesieni ub. roku — do W. P. przygotowują się Madziarzy. Obecnie 10 węgierskich kolarzy w wieku od 19 do 24 lat, przebywa w dwóch tygodni na zgrupowaniu na wyspie Małgorzaty pod Budapesztem. Zawodników oczekują 2 eliminacje na dystansach: 220 i 180 km. Węgrzy chcą w tegorocznym W. P. przełamać złą passę i uplasować się przynajmniej na X miejscu w klasyfikacji zespołowej. O zapale, z jakim trenują, świadczy fakt, że trójka czołowych kolarzy — Török, Szabo i Csomor zwróciła się do trenera z prośbą o dodatkową „porcję” zajęć. Kolarze ci oświadczyli, że chcą na szosach odgrywać taką rolę, jaką na bieżni spełniają trzech muskietierów: Honvedu — Iharos, Tabori i Rozsavoei.

● A oto ostateczny skład zespołu Szwecji (w nawiasie miejsce zajęte w VIII W. P.): — Amell (4), Skott (34), Anderssen, Carlen, Johansson i Wretman.

L.

W konińskim LPŻ-ecie

Najgłośniejsza jest sekcja motorowa

Koniński Zarząd Pow. Ligi Przyjaciół Ziemi zrzessa 90 kół w powiecie. Ilu jest członków nie wiadomo, bo ewidencja trochę nawala. Jedne koła LPŻ pracują dobrze, inne gorzej, a niektóre istnieją tylko na papierze. Najlepiej w powiecie pracuje koło przy Zakładzie Mleczarskim w Kleczewie i przy Gminnej Spółdzielni „Samo pomoc Chłopska” w Brzeźnie. W Kleczewie najbardziej czynnym jest koło. Krzyżanowski, w Brzeźnie zaś kol. Strzeżalski. Na wyróżnienie zasługuje także koło LPŻ-tu w Słupcy. Prowadzi je kol. Mikosiewicz. Z jego inicjatywy podjęto zobowiązanie wybudowania przystani wodnej na budowanym sztucznym jeziorze koło Słupcy.

Wielostronna jest działalność LPŻ-tu. Zorganizowano w roku ubiegłym szkolenie strzeleckie, które objęło kilka tysięcy osób. Mistrzem powiatu w zawodach strzeleckich okazał się Piotr Barański z Przedsiębiorstwa Skupu Owoców i Warzyw w Koninie. Odbiły się także kursy obrony przeciwlotniczej i przeciwchemicznej, w których przeszkolono ponad 750 osób.

O srebrną podkowę

Najbardziej czynna (i głośna) jest sekcja motorowa. Kol. Czesław Słomczyński niestrudzenie organizuje jedną za drugą imprezę. 22 lipca ub. r. zorganizowano raid na trasie Konin — Kolo — Turek. W roku 1955 pragnie się wznowić tradycyjne zawody o srebrną podkowę. Popularne te zawody ścigały w latach ubiegłych motorowcy z całej Polski. Każdy z nich walczył o zdobycie srebrnej podkowy z miasta, w którego herbie widnieje koń. Kol. Słomczyński zamierza jeszcze w tym roku doprowadzić do wybudowania żużlowego toru na nowym stadionie LPŻ-tu. „Jeszcze nie wszystko jest załatwione — mówi kol. Słomczyński — więc może lepiej o tym jeszcze nie pisać, aby nie było rozczarowań”.

Jest jeszcze projekt budowy przystani wodnej w tym roku. Konin posiada doskonałe warunki do rozwoju sportów wodnych i mógłby nawiązać przez kanał Warta — Gopło koleżeńskie kontakty z silnie rozwiniętym ośrodkiem wodnym LPŻ w Kruszwicy.

Gorzej się przedstawia zagadnienie modelarstwa lotniczego. Jedynie harcerze w Domu Harcerza zajmują się modelarstwem, ale w roku 1955 nie urządzili żadnych pokazów ani zawodów.

(jspn)

Instrumenty na szafach

Ostatnim wreszcie zagadnieniem jest sprawa zespołów artystycznych działających, albo raczej mających działać przy LPŻ. Zespoły są, instruktorzy są, instrumenty muzyczne i wyposażenie jest, a mimo to nie się dzieje. Drogi komplet instrumentów muzycznych stoi w szafach i na szafach. Szesnastoosobowy zespół taneczny przestał ćwiczyć. Znamy kiedyś chór, pielęgnujący regionalne piosenki, rozpadł się. Główną przyczyną jest brak lokalu na próby. Tuż obok biura Zarządu LPŻ, na tym samym piętrze, znajduje się świetlica Zrzeszenia Sportowego „Górnika”. Górnicy mają swój piękny „Dom Górnika”, lecz nie chcą tam przenieść klubu sportowego.

Zespołami artystycznymi LPŻ przestają się interesować właściwie czynnikami. Młodzież, która zbierała się, aby dać sobie i innym

NAGRODY za odstawę mleka

Nagrody pieniężne Ministerstwa Skupu za terminową dostawę mleka o dużej zawartości tłuszczu otrzymała spółdzielnia produkcyjna w Golinie Wielkiej 2000 zł i gromada Rozstępniewo — 1500 zł. Oprócz tego nagrodzeni zostali wyróżnieni przechodni proponcami Zjednoczenia Przemysłu Mleczarskiego w Poznaniu. (wt)

Czekaj tatka latka...



... aż ci dach na głowę spadnie! Podparta kółkiem PGR-owska kuznia w Jarosławu (pow. Środa) — grozi w każdej chwili zawaleniem. Robotnicy, wykonujący tam prace kowalskie, narażeni są na wypadek. Nie martwi się o to jednak Zjednoczenie PGR w Poznaniu — które skreśliło z planu budowę kuzni...



Już latkę pięć czekają w tymże gospodarstwie PGR-owskim robotnicy sezonowi... wodę w u-mywalni. Umywalnie są, a jakże — dziesięć nawet, i odpowiedni piec do podgrzewania wody. Nie — tylko się myć! Ba, ale jak? Skutecznie zabezpieczyć robotników przed zgnębieniem wpływem wody brak połączeń instalacyjnych. Prac tych „zapomnieli” dokończyć Budownictwo Przedsiębiorstwo Powiatowe ze Środy...

Szanse są

Sprawny przebieg akcji czytelniczej w powiecie średkim pozwala wielu gromadzkim bibliotekarzom wykonać już teraz poważny procent werbowania nowych amatorów dobrej książki.

I tak np. biblioteka w Zaniemysku zrealizowała plan w 83 proc. (160 czytelników), w Koszutach w 69 proc., w Dębicy w 61 proc., a w Szlachcinie — w 65 proc.

Ostatnio celem dalszego rozwoju czytelnictwa uruchomiono 2 nowe punkty biblioteczne w Topoli i Ulejnku. W najbliższym czasie przewiduje się otwarcie podobnej placówki w Słupi Wielkiej. Powiat średkim ma więc szansę zająć w konkursie czytelniczym czołowe miejsce.